APEL

DO POLONJI W LOS ANGELES I OKOLICY !

O POMOC NATYCHMIASTOWĄ DLA LUDNOŚCI W WYZWOLONEJ POLSKI !

BRACIA I SIOSTRY !

Dziś, gdy padają kajdany zniewolonych narodów, gdy z pod jażma niemiecko-faszystowskiego odrodzona powstaje Polska, gdy dzieci, ich matki i ojcowie budzą się ze straszliwego krwawego snu 5-cio letniego - wolni i niezłamani, dziś pierwszą naszą powinna być natychmiastowa, hojna i ofiarna pomoc dla tych naszych braci za oceanem.

Zbliża się jesień - a za nią zima. Naród Polski jest wyczerpany, głodny i bosy. Katy niemieckie ogołocili ziemie polską ze wszystkich cennych i niezbędnych do życia przedmiotów pierwszej potrzeby. Ziemia płody i chleb, owoce i mięso szło do niemiec. Miljony ludzi okradziono z obuwia i przyodziwku. Ze wszystkich krajów okupowanych losy LUDU POLSKIEGO są najtragiczniejsze.

Naród Polski najwięcej gnębił but niemiecki. Ale nareszcie wybiła godzina wolności i dla naszych braci i siótr. Armja Wyzwolenia Narodowego połączyła się z Polską Armją, wyszkoloną z Związku Radzieckim i z Czerwoną Armją uwalnia jeden okręg za drugim z pod jażma faszystowskiego. Zaś Lud Polski natychmiast organizuje i zaprowadza swą własną władzę cywilną na podstawach demokratycznych, Konstytucji z 1921-go roku.

Kto prócz nas, pomoże braciom naszym ? Myśmy nie zaznali okupacji i gwałtów faszystowskich tutaj. Mamy wolność i dobrobyt. Pracujemy. Zarabiamy na życie. Z Polską, Ojczyzną ojców naszych łączą nas tysiące nici żywych, wspomnienia domu macierzyńskiego, kolebki naszej i t.d.

Naród Polski zwraca oczy za ocean i wspomina nas, miljony Polaków i Polek, żyjących w dostatku w Stanach Zjednoczonych, spodziewają się od nas pomocy.

A POMOC NIE NADCHODZI...

Znana jest ze swej ofiarności Polonja w Stanach Zjednoczonych. Polonja, która podczas pierwszej wojny światowej posłała na ratunek Polski kilkadziesiąt tysięcy swych synów i miljony dolaroW, Polonja, która przez ostatnie lata obecnej wojny złożyła setki tysięcy dolarów i tysiące paczek z odzieżą dla tej cierpiącej Polski...

GDZIE SĄ TE OFIARY POLONJI ?

Paczki z odzieżą butwieją w lokalnych i portowych składach miast amerykańskich, a pieniądze albo trzyma Rada Polonji albo zużyła na propagandę t.z. "Rząd Polski w Londynie". Dotychczas

pytającym się odpowiedziała Rada Polonji, że nie można wysyłać pomocy do Polski, bo Niemcy zabiorą, lub tłumacząc się brakiem komunikacji z Polską.

Obecnie pomoc jest możliwa, bo połowa Polski wolna jest, bo rządzi na wyzwolonych obszarach, jako rząd tymczasowy, Komitet Wyzwolenia Narodowego i komunikacja jest otwarta. Z portów tutejszych codziennie odpływają okręty sowieckie, które na polecenie sowieckich władz gotowe są przewieźć przesyłki i oddać do rozporządzenia polskich władz w Polsce.

A JEDNAK POMOCY BRAK... DLACZEGO ?

BO Rada Polonji Amerykańskiej znajduje się pod wpływem i rozkazami rządu londyńskiego a rząd londyński jest w zatargu dyplomatycznym z Sowietami i poleca Radzie Polonji nie wysyłać nic ale czekać na rozkaz z Londynu.

Ponieważ zatarg ten naszych BRACI głodnych i chłodnych w Polsce ani nakarmi ani przyodzieje, wobec tego Towarzystwo American Friends for Polish Unity postanowiło na własną rękę rozpocząć zbieranie pomocy Polsce w postaci paczek z odzieży, obuwia, bielizny, poszewek, koców i żywności. W tym celu apelujemy serdecznie do wszystkich Polaków i Polek oraz ludzi dobrej woli, ludzi, którym dyktuje serce i litość nad nędzą a nie dyplomacją politykierów, by naszą kampanje ratunkową poparli przez nadsyłanie na punkta zbiorowe odzieży, obuwia i bielizny.

Wysyłkę pakunków do Polski uzupełniać będziemy przez Russian War Relief, przy którym otwieramy Polską Sekcję, pod nazwą "Polish Section of Russian War Relief Los Angeles, Calif. Pakunki złożone do naszych składnic czy do Russian War Relief składnic mają być znaczone: F O R P O L A N D.

Uważamy Sowiety, których armje krwawią ramię przy ramieniu z armją polską o wyzwolenie Polski, za naszych aljantów i z całą ufnością dokonywać będziemy przesyłek ratunkowych przy pomocy środków, jakich dostarcza nam bezinteresownie nasz aljant, Sowiety.

Nakarmić naród trzeba dziś do syta. Razem z "Komitetem Wyzwolenia Narodowego" będziemy to robić aż do czasu, gdy aparat państwowy NOWEJ POLSKI, wsparty przez pomóc aljantów i zdrowy odrodzony naród Polski sam będzie mógł o własnych siłach zacząć pracę na nowych podstawach WOLNEJ I SILNEJ NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

Teraz zaś natychmiast zabieżmy się do roboty, wszyscy jak jeden człowiek do odbudowy życia narodu polskiego. Rownocześnie apelujemy do wszystkich polskich towarzystw, aby nam w szyciu, reperowaniu już oczyszczonej odzieży która okrętami pójdzie do uwolnionych miast i wiosek Polski. OJCZYZNY OJCÓW NASZYCH !

American Friends For Polish Unity

Polish Section of
Russian War Relief
Los Angeles, Calif.

U W A G I   O G Ó L N E :

Zbieramy tylko ofiary w naturze, t.j. ubrania, obuwie, bielizną, koce prześcieradła, poszewki i t.p/

Ofiarodawcy proszeni są o dostarczanie ofiar w stanie czystym i możliwe, zreperowanym, inaczej główne biuro przesyłki nie przyjmuje, oraz paczki przesyłki powinny być owinięte w papier, lub zapakowane w paczki.

Nie przyjmuje się kapeluszy za wyjątkiem tkanych kapturów i t/p. Nie przyjmuje się balowych sukien damskich, rękawiczek strojowych, pasków, starych płaszczy deszczowych.

Ofiarodawcy proszeni są, by przy każdej przesyłce załączali w tejże osobiste pozdrowienia dla rodaków w Polsce, Ludność w Polsce uraduje się takim pozdrowieniem od Przyjaciół z Ameryki.

Pakunki mogą być składane w każdym biurze, Branch Office Russian War Relief Inc., lecz na pakunku ma być instrukcja : FOR POLAND, jak również w redakcji naszego Biuletynu, "Polish News" 257 So. Spring Str. róg 3-ciej Ulicy, w budynku Douglas, pokój Nr. 227, o godzinach: od 10 rano do 5-tej po południu oraz od 6-tej do 8-mej wieczorem. Jak również w sali Victory Hall p.n. 216 So. Spring Str. W niedalekiej przyszłości nasz komitet postara się o dodatkowe składnice.